

Trzecim urlopem kanałowym jest **Szwecja**. Dojeżdżamy samochodem i promem „Polonia” ze Świnoujścia do Ystad a rejs rozpoczynamy z portu Norrköping na południe od Sztokholmu a kończymy w porcie Sjötorp. Wcześniej w Szwecji



byłem, pełniąc obowiązki służbowe, około 300 razy; znam trochę język szwedzki, miałem tam przyjaciół; poznałem kulturę i obyczaje Szwedów. Tym razem jedziemy



dużą motorówką w pełni wyposażoną, z kabinami. Płyniemy po krystalicznie czystej wodzie nie tylko kanałem ale przepływamy przez dwa jeziora – Wanern i Wattern; postoję i kąpiele w jeziorze. Stojący nad brzegiem kanału wędkarz nie może być Szwedem (Szwedzi nie wędkują) – tak, to jest Polak; my też wędkujemy. Powrót promem Wawel – tańce, hulanki, swawola. Z lewej toalety na wodzie jeziora.

